

26. NIEDZIELA ZWYKŁA – 1 X 2006

Zło dobrem zwyciężać

1. „Światłość Bożego oblicza jaśnieje pełnią swego piękna w obliczu Jezusa Chrystusa, w tym «obrazie Boga niewidzialnego» (por. Kol 1,15) i «odblasku Jego chwały» (por. Hbr 1,3), «pełnym łaski i prawdy» (por. J 1,14): On jest «drogą i prawdą i życiem» (J 14, 6). Dlatego ostatecznej odpowiedzi na każde pytanie człowieka, zwłaszcza na jego pytania religijne i moralne, udziela jedynie Jezus Chrystus” (VS 2). Przytaczamy słowa Sługi Bożego Jana Pawła II zapisanej na kartach encykliki *Blask prawdy*, aby przypomnieć sobie, że „Słowo Chrystusa jest prawdą”, i prosić Go: „uświęć nas w prawdzie”. Dziś powyższe wołanie jest szczególnie aktualne. W świecie moralnego niepokoju, kontestowania podstawowych zasad, przebiegłego relatywizmu, w którym przychodzi nam żyć, wmawia się człowiekowi, że nie ma jednej prawdy, a każdy ma swoją prawdę, taką, jaka mu się wydaje. Zdajemy sobie sprawę, jak zgubny jest ten rodzaj myślenia, szeroko rozpowszechniany. Chrześcijanin natomiast jest człowiekiem, dla którego istnieje jedna Prawda – Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek. To jest powodem, dla którego gromadzimy się przy Jego ołtarzu: poznawać i zgłębiać Prawdę, aby dać się opromienić światłością Bożego oblicza.

2. Dzisiejsze spotkanie z Jezusem uczy nas przede wszystkim konsekwentnego postępowania w życiu. Słowa Jezusa o konieczności odcinania ręki i nogi, usuwania oka, jeśli są powodem grzechu, mogą zadziwiać i wydawać się nie do przyjęcia, jeżeli bierze się je dosłownie. Chrystus jednak w tym obrazie ukazuje nam konieczność unikania zła i konsekwentnego zabiegania o własne zbawienie. Powyższe słowa ukazują, że nie można kierować się zasadami poprawności politycznej i źle pojętych kompromisów.

Błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty, odbierając Nagrodę Nobla, w wygłoszonym przemówieniu nie obawiała się mówić o zagrożeniu życia najbardziej bezbronnych, wyrażając swój sprzeciw wobec zbrodni aborcji i podkreślając, że tu jest źródło wszelkich niepokojów i wojen w świecie. Z pewnością nie było to poprawne politycznie, a jednak wielcy tego świata wysłuchali w skupieniu jej apelu.

Pamiętamy, jak konsekwentny w kroczeniu za Jezusem i zabieganiu o zbawienie był Sługa Boży Jan Paweł II, przemierzając w swoich pielgrzymkach cały świat, bez unikania trudnych spotkań i decyzji, głosząc całą Prawdę z miłością.

3. Święty Paweł Apostoł wzywa nas: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12,21). Owa zasada, zawarta w Liście do Rzymian, ukazuje nam jasno sposób przeciwiania się grzechowi: dobrem zwyciężać zło. Wiemy, że zło, grzech, ma nie tylko wymiar osobisty, ale również społeczny, wspólnotowy. Każde zło, każdy grzech jest raną zadawaną Kościołowi – Ciału Chrystusa. Każde natomiast dobro pomnaża świętość Kościoła. Stąd Chrystusowe przypomnienie: „Kto wam poda kubek wody do picia, dlatego że należycie do Chrystusa, zaprawdę, powiadam wam, nie utraci swojej nagrody” Tak niewiele trzeba zatem, aby tę świętość pomnażać. Wystarczy zwykły, prosty gest życzliwości.

Eucharystia, którą przeżywamy, wprowadza nas w tajemnicę Bożej Miłości. To tutaj czerpiemy siłę do stawania po stronie Prawdy, konsekwentnego postępowania według głosu sumienia, który mówi nam „podążaj za dobrem, a zła unikaj”, realizowania w codziennym życiu prostych gestów miłości. Prośmy zatem naszego Mistrza, aby nasycił nas prawdą i w niej uświęcał.

ks. Paweł Cembrowicz